

Moje przeżycia z boju.

ASZ

Niebo zasnuwają ciemne chmury.

Deszcz się wzmacza coraz gorzej.

Przysey siedzimy "schronie" niewychylając nawet głowy. Salwy karabinów maszynowych i huk armat zbliżają się coraz bardziej. Przysey czujemy

śmiertelny strach. Teraz następują chwile mdo przeżycia. Głosy strzały i

huki mieszają się w jeden hałas. Wreszcie słychać głosy niemieckich

oficerów, wołających do odwrotu. Wszystko zaczyna cichnąć. Wychylamy

głowy. Wreszcie słychać wesołe głosy Rosjan zgnanych w boju.

Z poza ciemnych chmur wychyla się blade słonko jakby chciało oswie-

cić naszą wolność.

Podnieszinski

1893

Tadeusz.

ucz. kl. V.

Szkoła Powszechna w Sosnie - Korabkach
gmina Skupie, powiat Siedlecki.